

P.101.470 arch

NOWY GRODZIENSKI

15 u ... min. 30

KURJER 5

CODZIENNY GROSZY

Redakcja i Administracja: Grodno, ul. Dominikańska Nr 18. Tel. 389.

Rok III Nr 277

Sroda 6 Października 1937 r

Z naszego stanowiska

Pogorszenie stanu dróg

Zjazd Powiatów Republiki Polskiej stwierdził wczoraj w drugim dniu swoich obrad, że stan dróg w Polsce uległ znacznemu pogorszeniu i wymaga zdecydowanych i szybkich środków poprawy. Zjazd wśród wielu postulatów drogowych wysunął jeden, niezwykle ważny; zmiany polityki drogowej w kierunku zwiększenia środków na konserwację istniejących już dróg.

Pisałmy niegdyś, że znaniem dobrej, rozumnej i kulturalnej gospodarki jest nie tylko tworzenie i budowanie nowych obiektów użyteczności publicznej, ale i utrzymywanie ich w stanie zdającym do użytku. Cała tragedia gospodarki sowieckiej po leży właśnie na tym, że buduje się tam, wykańcza się placetki jedna po drugiej, ale "pozwała się na szybkie niszczenie i doprowadzanie do stanu nieużyteczności wszystkich, co się wielkim kosztem wybudowało. To nie "wrogowie ludu", nie sabotaż są przyczyną chaosu i niedużo w gospodarce sowieckiej, lecz prostostu złe, niekwalifikujące gospodarstwo.

Niesiety i naszej gospodarczej drogowi zarządca można nieumyślnie utrzymywanie dróg w dobrym stanie. Coż z tego, że wybuduje się placetki, a nie utrzymuje się istniejących? Wiele lat temu pozwolono na kompletny brak konserwacji, na rozpadnięcie się nawierzchni, na to, że polne drogi są niekiedy lepsze od niektórych odcinków "autostrady". Dobra nawierzchnia powinna trwać lata, nawet przy naszym chaotycznym i niszczącym ruchu kołowym. Trzeba tylko dbać o jej utrzymanie, o zachowanie jej w stanie użyteczności; trzeba czuwać, aby nie pójść za złym przykładem. To są znamiona dobrej gospodarki drogowej.

A przecież dróg dobrych nie mamy zbyt wiele i nie mamy też nadmiernej ilości na luksus budowania nawierzchni na jeden rok czy na dwa lata!

Krwawy hajdamaka przed sądem

Dziesiątki ofiar obarcza jego sumienie

LWÓW, 5.10. (telefonem). Dnia rozpoczął się proces sierżanta armii ukraińskiej Michała Chomiaka, stojącego pod zarzutem potwornych zbrodni dokonanych w czasie pamiętnych walk o Lwów.

7 listopada 1918 roku do mieszkania Michońskiego wtargnął patrol dowodzony przez Chomiaka. Ukraińcy wtargnęli do mieszkania zasypani gradem kul z p. Michońskiego, leżąca nabrała w łokciu. Z odległości dwóch kroków Chomiak zaczął strzelać do s. p. Michońskiego, jego syna legionisty, cordera wreszcie do ojca nieuczynliwej rodziny s. p. Jana. Następnie po masakrze władze ukraińskie poleciły zamordowanym pochować we wspólnej grobie na podwórzu, domu, przy ulicy Żółkiewskiej. W 1921 roku zwłoki przeniesiono na cmentarz Łyczakowski, a w pierwsze lat po tem na cmentarz obronców lwowskich.

W takich samych okolicznościach zamordowano s. p. Józefa Lintnera, właściciela

wielkiej wędliniarskiej, Dom Lintnera, zamordowanego w strefie działań wojennych. Lintner, ilekroć nadzierał się sposobność, wydawał ze swych zapasów wędliny, żołnierzom polskim, Wiedzieli o tym ukraińscy i postanowili się pomścić. Pewnej nocy pod dowództwem Chomiaka, do mieszkania wtargnęła banda ukraińców. Oszaleły Chomiak miał się po mieszkaniu wolać:

"Gdzie jest Lintner, przyprowadźcie go, musi być krew za krwią, tu zostałem ranny". Gdy Lintner wyszedł z piwnicy, rozwieziony Chomiak dopadł do niego i uderzył go kołba karabinu w brzuch, a następnie strzelił dwukrotnie, kładąc go trupem na miejscu. Po zbrodni żołnierze dokonali rabunku.

Bestialstwo

Tegoż dnia 14 listopada, ofiarą Chomiaka i jego oddziału padło 26 żołnierzy polskich i osób cywilnych. Wszyscy oni zostali ujęci na Podzamczu i natychmiast wymordowani, a następnie zakopani we wspólnym dole. W dalszym ciągu akt oskarżenia zarzuca Chomiakowi, zabranie 53 tys. koron z mienia Michała Mieczysława Jarosza w Leszczynach, Chomiak i jego żołnierze w sposób straszliwy znęcali się nad służącą Johanna. Pewnego dnia złapano ją w korbie, prawdziwego sanitariusza Polskiego, Czerwonego Krzyża, która prowadzona, bijąc i kłusując, była przetrzebiona i zakopana.

Podobnie jak Chomiak, Chomiak, wzięty do niewoli przez żołnierzy polskie, został zamordowany.

Do wniecia Chomiak uderzył się we Lwowie, zdołał wyrobić sobie fałszywy dowód na nazwisko Wasyla Kudmy.

Bandyta aresztowany na sali sądowej

ZAMOSĆ, 5.10. — W czasie rozprawy sądowej bandytów: Ruznaka, Rybaka i Byczka w Zamostniu policyjny udało się porywać na sali sądowej zbiegłego bandytę, oddawać na postawienie, który przetrwał, na rozprawie swych dowodów, że jest to ten sam bandyta, który w czasie wojny brał udział w zbrojnym napadzie w pnv. Hrubieszowie.

Bandytę przekazano do dyspozycji władz sądowych w Hrubieszowie.

50 proc. podwyżki płac

W wyniku konferencji odbytej na terenie inspektoratu pracy 8 obwodu, zawarto umowę pomiędzy Zw. Zaw. Rob. Przem. Skóra między Warszawą (Czerwonego Krzyża 20), a Izbyka Garbarską w Zyrardowie I. Schmitt i S-ka. Mocą umowy robotnicy uzyskali do 50% podwyżki płac.

Chiny bronią się coraz skuteczniej

Japończyki idą naprzód coraz wolniej

SHANGHAI, 5.10. Pomimo przełamania przez wojska japońskie linii frontu pod Łotian, wojska chińskie, broniące tych pozycji przez 8 tygodni, odstąpiły w największym porządku. Japończycy patrzyli po drodze na całe gniazda karabinów maszynowych umieszczonych w betonowych schronach, brzońskich przez Chińczyków uporzędkowane i zacielności.

Obecna faza ofensywy japońskiej będzie już bardziej powolna, gdyż odbywać się będzie w terenie bagnistym, poprzeczanym przez liczne kanały i umocnionym przez Chińczyków według najnowszych wymagań techniki wojennej.

Generał chiński Li Fuga za to, że wycofał się z Tatungu, został postawiony przed sąd wojenny i rozstrzelany.

Jak wielkim jest entuzjazm wojenny Chińczyków, dowodzi żądanie wysunięte przez gen. Szu Te, aby wszyscy ministrowie, działacze polityczni oraz wyżsi wojskowi ofiarowali swe depozyty bankowe, zarówno w kraju, jak i zagranicą, na rzecz funduszu obrony narodowej. Propozycję gen. Szu Te poparł energicznie gen. Pej Hung Szi, dowódca sił zbrojnych prowincji Kwangsi. Generał ten oświadczył, że dwaj wybitni członkowie rządu Soong i Kung powinni ofiarować na rzecz funduszu obrony narodowej po 100 milionów jen.

Marszałek Czang Kai Szek, obawiając się z tego powodu wybuchu

Jak przewożono wozów arabskich na wyspę

Palestynie grożą poważne rozruchy

JEROZOLIMA, 5.10. Aresztowanych przy wodoczarach arabskich i żydowskich przewoźny na kajakach "Saxos" po za granicę Palestyny, a na morzu przewieziono aresztowanych na kontrtorpedowiec "Active",

który dowodził deportowanymi na wyspę Seythellex. Anglicy w ten sposób uprzedzili możliwą akcję sabotażową Arabów w kanale Suezkim, czego się poważnie obawiano.

W Palestynie panuje pozorny spokój. Policja jest skoncentrowana w większej ilości, a nad miastami przelatywać samoloty.

Mafi Jerozolimski wydał odezwę do Arabów, nawołując do niezamykania sklepów. Dzielnica żydowska Safad ostrzeliwana była przez terrorystów arabskich, ale ofiar w jej ścianach nie było.

Jamal Hussein, prezes organizacji arabskiej Waqif zbiegł do Syrii.

Policja dokonała rewizji w banku arabskim i skonfiskowała wiele tajnych dokumentów.

mentów, a następnie aresztowała dyrektora banku, Hamida Schumana. W roku ubiegłym bank ten finansował ruch terrorystyczny arabski. Dokonano również rewizji w lokalu związku młodzieży muzułmańskiej i aresztowano każdego, czyli przewodniczącego sądu wyznawczego, w Haife i odesłano go do Acre.

Jak donoszą z Londynu, dotychczasowy wysoki komisarz Palestyny sir Arthur Wauchope ustępuje, a miejsce jego zajmie doktorzyca Jerozolimski, sir Philip Chetwode, który był dowódcą w czasie wojny na Bliskim Wschodzie. Jest on wybitnym znawcą stosunków w Palestynie.

Pomimo pozornego spokoju, wszystkie przemawia za tym, że w Palestynie lada chwila wybuchną poważne rozruchy. Połączenia telegraficzne i telefoniczne między Jerozolimą i Jaffą zostały zerwane, a na torze kolejowym w pobliżu Ramleh niemało sprawczy ułożyły wielkie sterty kamieni.

Podczas utrwania tej zapory, Arabowie strzelali do personelu kolejowego, ale rannych ani zabitych nie było.

Nie mogli patrzeć cały dzień na ręce swych podwładnych

Przez kilka lat ciągnął się we Lwowie w kilku instancjach proces o osadniczym znaczeniu, zakończony ostatecznie obecnie w Sądzie Najwyższym.

B. naczelnik urzędu pocztowego w Bolechowice M. Pytel, ostatnio kontroler pocztowy we Lwowie, został w swoim czasie pociągnięty przez dyrekcję pocztową do odpowiedzialności za zaniechanie nadzoru nad kasjerem urzędu, M. Bagnorem, który zdefundował około 366.000 zł. P. Pytel w drodze dyscyplinarnej został przeniesiony i skazany na pokrycie straty ze swych poborów, jako

odpowiedzialny za nadużycia podwładnego.

Przeciwko orzeczeniu dyrektora czyż we Lwowie, P. Pytel wniósł skargę, którą sąd lwowski oddalił, sąd apelacyjny natomiast uwzględnił w całości. Przeciwnik wyrokowi sądu apelacyjnego wniosła kasację do Sądu Najwyższego generalna prokuratura.

Sąd Najwyższy rozstrzygnął sprawę na korzyść p. Pytła, stojąc na stanowisku, że "spełniał on sumiennie swe obowiązki jako naczelnik, ale nie mógł patrzeć przez cały dzień na ręce swych podwładnych".

Wyższa akademia kasiarzy

w Dąbrowie Górniczej

Policja śledcza zlikwidowała w Zagłębiu wielką grupę kasiarzy.

W ub. sobotę policja aresztowała w miejscowości Szan. Szewczyka w Dąbrowie Górniczej przy ul. Wolickiej 24, oskarżonego o rabulstwo st. Kwiatka, który ukrywał się tam od dłuższego czasu.

Rewizja data aresztacyjnej wywiła. Znalaziono dwa butle z tlenem i acetylenem, rozstrzelano świat oraz narzędzia do włamania kasyerów.

Jak się okazało mieszkanie Szewczyka było "pracownią doświadczalną", w której przygotowywano włamania i "uczone" pod nadzorem Szewczyka jak obchodzić się z tlenem i t. d.

Poza Szewczykiem i Kwiatkiem policja aresztowała w Dąbrowie: Irene Szewczykową, Lucynę Pakuliewicz, przyjaciółkę Kwiatka, Tomasza i Anne Zeganów oraz ich syna Czesława.

"Ghetto" na wyższych uczelniach

Oddzielne ławki dla żydów

Nowy rok akademicki rozpoczął się znamienne inowacją. Mianowicie na wszystkich wyższych uczelniach w Warszawie, rektorzy, spełniając żądanie młodzieży narodowej, wprowadzili oddzielne ławki dla Żydów. Rozporządzenie to obowiązuje we wszystkich audytoriach, salach ćwiczeń, laboratoriach i kreslarniach.

Na Politechnice i S.G.G.W. ławki w audytoriach będą opatrzone literami. Na Uniwersytecie będą numerowane według numerów indeksów, przy czym numery Żydów będą oddzielone.

Ławki dla Żydów będą przewidziane po lewej stronie sal. Niektóre audytoria będą inaczej rozplanowane ze względu na światła, akustykę itd.

Wolni będą pilnowali, aby rozporządzenie to było ściśle przestrzegane. Winni przekroczenia przepisu

Śpiewa Jan Kiepura

Jan Kiepura, tak owacyjnie witany w Warszawie przez swoich wielbicieli śpiewa dziś o godzinie 20.30 w sali kino-teatru "ROMA".

Jak można się było spodziewać, koncert znakomitego tenora wzbudził olbrzymie zainteresowanie, tak że jedna z napiętniejszych i największych sal koncertowych stolicy, zostanie wypełniona po brzozi dobrowolną publicznością.

Koncert, jak już zapowiedzieliśmy zaszczycą swoją obecnością najwyżsi dygnitarze Państwa: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Polski Smigły - Rydz, przybędzie też Pani Marszałkowa Piłsudska z córką oraz PP. Ministrowie i przedstawiciele obcych państw.

Koncert rozpocznie się o godzinie 20.30

bedzie transmitowany przez Polskie Radio.

Szalenie cel oraz osoba Jana Kiepury zgromadza niewątpliwie wszystkie tych, którzy rozumieją potrzeby F. O. N. oraz zachwyceni są wielkim talentem artysty. Bilety w przedsprzedaży w kasie teatralnej "ORBIS" Aljea Jerozolimska 33, a w kasie w kasie kino-teatru "ROMA".

Jan Kiepura został odznaczony w dniu 4. 8. m. krzyżem Zasługi za propagandę idei Funduszu Obrony Narodowej w Polsce i propagandę polskości za granicą.

Hitlerowcy zamknęli "Dom Polski" w Bytomiu

BYTOM, 5.10. — Niemiecki tajna policja ("Gestapo") przeprowadziła szczegółową rewizję w Domu Polakim w Bytomiu, w którym mieszczą się różne polskie organizacje i Związki, działające na terytorium III Rzeczypospolitej. Po tej rewizji zamknięto Dom Polski.

Krok ten uzasadniają władze hitlerowskie "uchyleniami sanitarnymi" policyjnymi. Rzecz oczywista, mamy tu do czynienia z jeszcze jedną szykaną, wymierzona przeciwko mniejszości polskiej w Niemczech.

Czerwony car Rosji w białej gorączce

Masowe egzekucje nie ustają

MOSKWA, 5.10. — Z Irkucka donoszą, że 3-ich funkcjonariuszów irkuckiego biura państwowego dostaw zboża "Zagotwerno" zostało skazanych za umyślnie skłódnictwo na karę śmierci przez rozstrzelanie, a jeden na 6 lat więzienia.

Wkrótce w Irkucku odbędzie się nowy proces 11 członków kontrrewolucyjnej organizacji prawicowej - trockistowskiej, która prowadziła akcję szkodliwą w dziedzinie rolnictwa w rejonie niżnie - utoriskim. Wśród aresztowanych znajdują się: przewodniczący rejonowego komitetu wykonawczego dyrektorzy stacji maszynowo-troickowej i przewodniczący kolchozów.

MOSKWA, 5.10. — W Irkucku rozstrzelano 20 bandytów i obulgionów. Jest to już trzeci wyrok w ciągu tygodnia na elementy kryminalne. Ogółem w ciągu ubiegłego tygodnia rozstrzelano w Irkucku 61 bandytów i obulgionów. Znamaczący należy, że prasa syberyjska nakazała się na brak bezkarności i rozpoznanie się elementarnej przestępczości.

MOSKWA, 5.10. — Specjalne kolegium najwyższego sądu autonomicznej Republiki Adżarskiej skazało 8 członków kontrrewolucyjnej organizacji powstańczej "dywersyj-

no - szpiegowskiej" z prezydentem republiki Lewkipidze na czele na karę śmierci przez rozstrzelanie, a trzech na więzienie od 8 do 10 lat.

Wyrok jest ostateczny, apelacji nie podlega i, w myśl ustawy z 1 grudnia 1935 r. wydany przez sąbójstwo Krowa, wzmian być natychmiast wykonany. Skazani z prezydentem Republiki — mówią Morysz — dążyli do odwołania Adżarii od Związku Sowieckiego w drodze zbrojnego powstania.

Na podłożeniu zawiązań charakterystyczny szczegół: że ostatnie słowo skazanych robi wrażenie wierniej kopii ostatniego słowa oskarżonych z procesów Kamieniewa i Zisowicza oraz Radka.

Wszyscy skazani postępowali w jak najostrożniejszych słowach swą działalność. Jeśli się, poniali swą godność osobistą, ponosząc jednocześnie "niezwykłą potęgę ZSRR i bezwzględna sprawiedliwość sądu sowieckiego".

Całkowicie spokojny, wyrażonych zdaniem "nie było oznak wzniecenia, nie było niepokojów, wreszcie" wzmocni 1937.

Bilans ten nie obejmuje masowych wyroków śmierci, ostatecznych dw. wyroków.

Mur chiński ożył i jest reduta Bohaterk opór Chin w walkach z Japonią

Tokio, we wrześniu, kor. wt. Myliłby się, kto sądził, że wyprawa Japonii do Chin będzie spacerem wojskowym. Kto wie, czy wojna nie skończy się kompletnym wyczerpaniem Japonii, a więc zwycięstwem ostatecznym Chin.

Trzeba przyznać, że obie strony mają przykład bohaterstwa niemotowanego dotychczas w historii ludów Dalekiego Wschodu.

Euroważni w Japonii

Europejczyk, mieszkający w Tokio, nie może się niczego dowiedzieć o nastrojach ludności, poza tym, że widać na ulicy i co mu przez radio donoszą. Prawdziwie uczucia Japończyk kryje głęboko w duszy i nie zdradza się nazwami.

Między innymi, którzy jeszcze wczoraj siedzieli na ławie szkolnej i marzyli o wyczynach sportowych na arenie światowej Olimpiady, dziś z karabinem na ramieniu maszerują do portu, gdzie wsiadają na okręt jadący do Chin. Na twarzy takiego młodzieńca nie można zauważyć ani strachu, ani przygnębienia. Jest idealnie spokojny. Ulice w Tokio dotychczas toną w powodzi sztandarów, które żegnają odjeżdżających na wojnę. Nie zdejmują się ich, bo przecież na front pójdą i iść będą nowe oddziały. To są te zewnętrzne cechy entuzjasmu, widziane oczyma Europejczyka.

Zdaje się jednak, że entuzjazm ten zainfekował się natychmiast, gdyby niepowodzenie towarzyszyło armii japońskiej poza wielkim murem chińskim.

A w Chinach...

A w Chinach jest coś, co wywołuje zdumienie nie tylko Europejczyka, ale przede wszystkim samych Japończyków. Już w r. 1932 mieli oni przed sobą tego, co może być dla nich, kiedy to Japończycy walczyli z 19 armią chińską w czasie wypadków szanghajskich.

Od tego czasu instruktorzy niemiecy pracowali w pocie czoła i dokonali wielkiego dzieła przeobrażenia chińskiej armii: obdarzyli ją bandytryzmem w kumie, wydymione szeregami nowymi. Chińczycy obecnie bronią się wspaniale i biją odwrotnie. Poproszą o ich opór przetrząsają.

wszelkie oczekiwania. Mur chiński ożył i stał się redutą, o którą może się rozbić napór japoński.

Co się dzieje na froncie

Dziennik japoński „Nici Nici” podaje wiele epizodów z wojny obecnej. Oto jeden z nich:

Linia nieprzyjacielska była blisko, ale rzeźba została przed nią opóźniona. Japończyk bombardował stację oddział japoński przy pomocy moździerzy o kalibrze 120 mm. Po ataku swoich towarzyszy oddział japoński porucznika Sato nacierali raz, drugi i trzeci. Pod ogniem artylerii Japończycy wzięli rzeźnię i dotarli do chińskich okopów, ale ze amunicją ich była już wyczerpana, jedni chwytali nieprzyjaciół rękami za gardło, a inni kolbami karabinów młodzieli im łby.

W innym starciu Chińczycy pod Lotniczen otoczyli oddział japoński z dwóch stron i wycieli go w pień. Uratował się tylko sierżant Takano, który przechrodził właśnie przez rzeczkę. Podoficer japoński Watanabe ciężko ranny odmówił, kiedy chcieli go zabrać do szpitala, a wynikawszy się pielęgniarki, popełnił harakiri.

Japońska kultura wojenna

Japończyk, trzeba to przyznać, posiadają wielką kulturę wojenną. Ciała zabitych Chińczyków są grzebane przez żołnierzy japońskich z wielką czcią.

Prawdopodobnie, Japończyk nie chcą wywoływać w Chińczykach nieufności.

Jak wiadomo bowiem, Chińczycy czczą szczególnie pamięć przodków. Pochowanie bez ceremonii uważają za hańbę dla zmarłego.

Szabla nowoczesną bronią

Szabla, która w ostatnich wojnach nie odgrywała takiej roli, jaką odgrywała za czasów wojen napoleońskich.

Makabryczny humor na procesie Pinkiertra Grabarze i zmywacze zwłok przed sądem

Atmosfera makabrycznego humoru panuje na toczącym się procesie króla nieboszczyków Motela Pinkiertra.

Wczoraj przed sądem przewinął się korowód najbardziej posępnych świadczeń — zmywacze i zmywacze zwłok, grabarze, chwytający nad zwłokami itp.

skich, wraca znów na terenie wojny japońsko - chińskiej do dawnej świetności. Większość walk bowiem kończy się starciem wręcz. Obie strony używają noży i szabel. W pewnym spotkaniu Chińczycy zdjęli ubranie i nago zmusili się do walki z nacierającym nieprzyjacielem, a to samo zrobili Japończyk i obie strony nago walczyły na noże i szable. Dowodzi to niezwykle zacietości walk w Chinach, a także i tego, że duch w narodzie chińskim obudził się nareszcie i trudno już będzie Chinę poblić.

Lotnictwo japońskie

Lotnictwo japońskie ma godnego przeciwnika w lotnictwie chińskim. Podobno lotnicy japońscy nie biorą ze sobą nigdy spadochronów, tylko noże „jamato”. W razie, gdy Japończyk musi przysmusować do lotu, nie poddaje się nigdy, lecz popełnia harakiri, aby tylko nie dostać się do niewoli chińskiej. Lotnicy chińscy walczą w powietrzu z pogardą śmierci. I tu Japonia natknęła się na niespodziankę bardzo dla niej bolesną.

W jakich warunkach mieszkam?

O kontrole nad kamienicznikami

W Warszawie i na prowincji odbył się ostatnio szereg wieców lokatorskich. Złuszczają wykazują wielką ruchliwość w organizowaniu ruchu obronczego lokatorów Łodzi i na Górnym Śląsku. Jest to zresztą rzecz całkiem zrozumiała, bo chodzi o ośrodki zamieszkałe przez najbiedniejsze warstwy, przez ludzi, dla których walka o utrzymanie dachu nad głową częstokroć jest o wiele cięż-

7 tys. osób na Festiwalu sztuki polskiej

W ciągu soboty, niedzieli i dnia wczorajszego na Festiwal Sztuki Polskiej w Warszawie przybyło 7 tys. osób z całego kraju. Jutro spodziewano jest przybycia ponad półmilionu turystów w związku z koncertem Jana Klepcy i wielkim koncertem ku cześć Szymanowskiego w Filharmonii, na którym będzie śpiewała Ewan Bandrowska - Turka.

Książki kontrolne w sklepach spożywczych

Wypracowany został projekt sensacyjnej inwencji, mającej na celu podniesienie stanu sanitarnego sklepów sprzedających artykuły spożywcze. W sklepach nabiału i innych artykułów spożywczych zostałyby zastosowane książeczki kontrolne, w których lekarze miejskiej służby zdrowia umieszczaliby każdorazowo adnotacje o wynikach inspekcji. Władze sklepów byłyby obowiązane do wystawiania tych książeczek w widocznym miejscu, dostępnym dla każdego z kupujących.

Propagandy Turystycznej

W Warszawie zorganizowano oddział propagandy turystycznej, który ma na celu wywołanie w Warszawie i okolicach turystyki. Turystyka zainicjowana została w Warszawie w dniu 1900 turystów przy energicznej pracy całego zespołu pracowników trwała nadejście 40 minut. W dniu 20 w Warszawie zorganizowano oddział propagandy turystycznej, który ma na celu wywołanie w Warszawie i okolicach turystyki. Zarząd Miasta Warszawy udzielił wszystkim uczestnikom Festiwalu wyjątkowo dużych rabatów tramwajowych. Okazanie karty uczestnictwa płać za przejazd 10 groszy.

Za bide szyb - miesiąc aresztu

SOSNOWIEC. 5.10 Sąd Okręgowy w Sosnowcu stwierdził orzeczenie starosty, skazując orzecznika Stronictwa Narodowego, F. Buszyńskiego, na miesiąc bezwzględnej aresztu za wyłudzenie szyb w domach żydowskich w Ciesielcu.

sza niż nabycie nowej kamienicy dla kamienicznika. Wszędzie padają hasła, wysuwające żądanie odroczenia do czasu nieokreślonego, poprawy stosunków na rynku mieszkaniowym, sprawy zniesienia ochrony lokatorów. O burzącym wypadku informuje nas stały czytelnik, p. Mieczysław B.:

Wynajmuję sobie mieszkanie jednopokojowe przy ulicy Wilczej. Zapłaciłem poprzedzającemu 700 złotych odstępnego i na własny koszt musiałem przeprowadzić gruntowny remont. Po pewnym czasie wyjechałem na prowincję, a w pokoju zamieszkała moja matka.

Ci, którzy nie są w stanie otrzymania w Warszawie mieszkania, mają w Warszawie 8-godzinny dzień pracy, nie mieliśmy 12-tygodniowy i w zasadzie nie zasługujemy na niego, bo przecież gdy do komornika dodad koszty komunikacji, okazać się, że takie komornie jest droższe, niż w Warszawie, tylko że nie potrzeba od razu wszystkich pieniędzy wydać na odstępnego lub na zapieczenie komornego z góry, za okres dłuższy. A że człowiek pracy nie ma nigdy grosza w kieszeni, nie dźwignę, że muszę sobie kupić po różnych podwarszawskich dzielnicach, mieszkanie z umeblowaniem, kiedy nastąpiło zniesienie stancji. Ale gdzie się, że przedmioty niedostępne okolice włączona została w obręb Wielkiej Warszawy, ale nastąpił ten oś.

Obecnie gospodarz wystąpił na drogę sądową o skądinąd, gdyż nie rozumiem, jak dozwolę, zajmować jednocześnie dwóch lokali. Jak mi wyjaśnił adwokat, sprawa dla gospodarza jest przegrana, aczkolwiek formalnie przepię tego rodzaju istnieją.

Jestem lokatorem wypłacalnym, ale gospodarzowi chodzi o to, że chce po raz drugi sprzedać lokal. Można sobie wyobrazić, redakcja wybrała mi, że użyję tak lapidarnego określenia, jakie „grandy” będą się działy kiedy ochrona lokatorów zostanie zniesiona.

Z bardzo szlachetnym projektem wprowadzenia specjalnych nadzorów nad kamienicznikami występuje p. Julia Wasilewska:

Wczoraj przed sądem przewinął się korowód najbardziej posępnych świadczeń — zmywacze i zmywacze zwłok, grabarze, chwytający nad zwłokami itp.

„Mieszkałem w Piastowie. Wprawdzie, mówi się, że do Piastowa bliżej koleją, jak na Żoliborz tramwajem, ale jeżeli wziąć pod uwagę, że tam do przebycia znaczny odcinek tramwajem i na dodatek z 10 minut pieszka, nie dźwignę, że czas „podróż” podziemnej w jedną i drugą stronę przekracza dwie godziny.

Polowa moich zarobków idzie na honorarium Ochrony lokatorów stowarzyszenie musi być nie tylko utrzymana nadal i w całej swojej pełni, ale nawet powinna, objąć i domy nowe. Gospodarzom trzeba w jakiś sposób wyłuszczyć, że mieszkania jako „artykuł pierwszej potrzeby” — muszą mieć jednolity cenę.

Jedną trumnę niechwytany do tej pory zbrojeniec otworzył, nie naruszając jednak zwłok.

„Mieszkałem w Piastowie. Wprawdzie, mówi się, że do Piastowa bliżej koleją, jak na Żoliborz tramwajem, ale jeżeli wziąć pod uwagę, że tam do przebycia znaczny odcinek tramwajem i na dodatek z 10 minut pieszka, nie dźwignę, że czas „podróż” podziemnej w jedną i drugą stronę przekracza dwie godziny.

Jako jasrawy przykład postawił szkodzący to „odstępne”, które jaskółki — achronione — jest powszechnie wymagane przez gospodarzy domów.

- GON. 3. 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. oraz 3 i 4 l. klaczy. Dyst. ok. 1800 metr. Pędziwiatr II, Dal, Irysz, Jun.
- GON. 4. Nagr. Sprzedażna. 3.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. ok. 1100 metr. Datura, Hopales, Fenzek, Destar, Mona, Ramona IV, Kapus.
- GON. 5. Nagr. Sprzedażna. 3.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. ok. 1100 metr. Freilauf, Worońka, Rybitwa, Ryngraf II, Marjasa, Fantazja, Rewers.
- GON. 6. 2.200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 2100 metr. Jeszcze raz, Hamant, Wichur II, Lektor, Parnar, Milo, Somosierra, Oktawa, Le Picador, Last Night, Neptun.
- GON. 7. 2.400 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. ok. 1100 metr. Rawita, Ostroga, Negrita, Jaguar, Rinaldo II, Effor, Brysk, Olimpio, Karyns II, Markiz II.
- GON. 8. 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 1600 metr. Odwaga, Night Beza, Czarnobrewy, Parthena, Nordström, Cesarzewicz, Krynica II, Petarda, Perzusa, Algier, Nabok, Korazon.
- GON. 9. 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 2100 metr. Hamilcar, Sifina, Olimp, Hokej, Klendike, Deblin.

POCZTA DLA WSZYSTKICH

Aby dziś, a jutro co Bóg da

Szanowna Pani Redaktorko! Chciałbym żyć spokojnie, mieć ognisko domowe, lecz niestety nie mogę, gdyż jestem w takim otoczeniu, które poprostu do tego nie dopuszcza. Otoczenie, w którym obracam się, to przede wszystkim ludzie, którzy żyją zasadą: „Aby dziś, a jutro co Bóg da”. Nieraz wazyśmy męczyliśmy się z tacy, oczywiście od, którzy wolny czas spędzają przy kieliszku i kartach. W wolnych chwilach (poch jak chce) zawsze spotykam jakąś osobę, która ciągnie mnie na wódkę lub karty, a gdy nie chce iść to mnie przekona i wreszcie ulegnę. Chciałbym żyć inaczej, bo tak długo nie wytrzymam. Zarabiam przeszło 200 zł. (pracuję w drukarni), lecz długów mam po uszy, i coraz więcej przybywa, a te tak chciałbym tego uniknąć, przez założenie ogniska domowego i spokojnego życia. Radzą mi się ożenić, lecz coś kiedy ja

nie znam kobiety, która mogłaby być dobrą żoną, lecz przeważnie te które znam to same nie wiedzą czego chcą. Może się znaleźć taka osoba, która ma więcej z tego otoczenia. Będę jej wdzięczny przez całe życie. „Nowe życie”. Drogi Panie! Szczerze jest najpiękniejszą cechą charakteru. Cieszę się też niezwykłe, że napisał pan do mnie o twarcie o bołaczkach, które wyczerpują nie tylko kieszeń, ale świadczą o braku silnej woli. Zawsze da się pan skusić na kieliszek i to zawsze nie na jeden, prawda? Po pierwszym następuje zwykle drugi, trzeci itd. I to właśnie jest ten smutny łańcuch, który tak b. ośla biał wole. Czy sądzi pan, że żona jest jed-

nym lekarstwem na brak silnego postanowienia? Obawiam się, że nie. Dziś cierpi tylko pan, gdyby wady powtórzyły się po ożenku, cierpiąłaby i żona. A więc przede wszystkim, proszę wyleczyć swoją wole. Odmówić raz, drugi i trzeci kochanemu koleżce. Później dopiero małżeństwo. A może która z naszych Czytelniczek odważy się wyleczyć gruntownie pana z nałogu. Zaczekajmy na oferty.

Do serc Czytelników
Chcę pracować!
Mam lat 17-letnie, garnę się do życia, chce pracować gdyż mam chorąch rodziców, różnie nie mających pracy i już nie zdolnych. Nie mam często kawałka chleba, jestem zupełnie niechętny do życia. Zwracam się do dobrych Czytelników, może ktoś okaże mi pomoc i zafinansuje mi jakikolwiek pracę. Jestem zdrow, chemie kaski przy mi, a może ktoś z Czytelników znajdzie niepotrzebne buty lub jakieś ubranie, gdyż jestem obdarty i często przez to tracę okazję zdobycia pracy.
„Tadeusz Sz.”



ZADAJCIE najwyraźniej tylko: OLLA GUM

OFIARY I PROŚ

POSZUKIWANE: Małżeństwo poszukuje jakikolwiek pracy aby móc wyżyć z dwójkiem dzieci. „Na kawałek chleba”. Poszukuje jakikolwiek pracy do restauracji lub za własnego posiadania świadectwa. Antoni Romanczyk, Polna 24 m. 10. ZŁOŻA SIĘ DO REDAKCJI Elektrochemik — wreszcie.

S. M. — Listy do odczytania. W. S. — List.

WYDANO: 150 zł. — p. Północnowschod — na dzień 15. 1 zł. — Wysocki na kawałek chleba. 1 zł. — Szczęśliwy — dla chłopca w szkole.

Ciekawostki ze świata

Latarnik z Santander

Wysoko nad brzegami morza wzniesiona skała z umieszczoną na jej szczycie latarnią morską panuje nad wybrzeżem Santander. Z tej 50-metrowej wysokości rozciąga się malowniczy widok na miasto i okolice. Kiedyś oświetlenie latarni było obsługiwane przez człowieka, dzisiaj jest automatyczne.

Codziennie po stronie latarni plażą się młodzi ludzie. W tym miejscu odbywają się imprezy kulturalne i sportowe. Latarnia jest nie tylko miejscem obserwacji, ale także punktem widokowym.

Walki byków bez torreadorów. Obyczaj ten ma swoje źródła w tradycji. W niektórych regionach Hiszpanii walki byków odbywają się bez udziału torreadorów. Byki są wyhodowane specjalnie do walki.

„Maria Stuart” w czasie Festivalu. Teatr Młodej Gwiazdy w Warszawie przygotowuje spektakl o Marii Stuart. Wyświetlenie odbędzie się w ramach festiwalu.

W niedzielę na boisku Warszawa - Polak. W niedzielny poranek na boisku w Warszawie odbył się mecz piłkarski. Wygrała drużyna gospodarzy.

SPORT

Trzeba wiedzieć o naszych przeciwnikach

Przed meczem Polska - Jugosławia. W niedzielny wieczór w Warszawie odbędzie się mecz piłkarski między Polską a Jugosławią. Przed meczem warto poznać przeciwnika.

P.K.O. na boisku

W niedzielę na boisku Warszawa - Polak. W niedzielny poranek na boisku w Warszawie odbył się mecz piłkarski. Wygrała drużyna gospodarzy.

Bokserska reprezentacja Warszawy

na mecz z Helsingforssem. W niedzielny wieczór w Warszawie odbędzie się mecz bokserski. Wygrała reprezentacja Warszawy.

Popularność Walasiewiczówny w Kanadzie

Wieloletnia uczeszcza się ogólną popularnością w Kanadzie. W Montrealu odbyła się impreza poświęcona Walasiewiczówny.

Nowy rekord Szabo

Na zawodach krajowych w Budapeszcie ustanowił on nowy rekord. Wynik ten jest najlepszym w historii.

W niedzielę Warszawa walczy

na trzech frontach. W niedzielny wieczór Warszawa walczy na trzech frontach: piłkarskim, bokserskim i tenisowym.

podprowadzają roste. tegie, szeroko - rogię buhaje i popychając je i kłosa, zmuszając do zwarcia się rogów. Rozpoczął się walek, która mierz trwał cztery i więcej godzin, średnia do ostatniego momentu przez obfitych tęgę rogów zjawyano, a natychmiast wzięli. Pokonano wzięcie dorozcy dobijają, a młodo z nich przetrwała się na ucieczkę dla tłumów.

Zwycięca, uwieczniony gładkami, oprowadza się w tryumfie po mieście. Jego zwierz sędziło ce najmniej 10 spółkań wyjść zwyczajnie, przeznaczona była do obory zarodowej. W ten sposób praktyczni Hindusi dbali o poprawę rasy swego bydła, okoronego w tym kraju szczególną opieką.

Największy gejzer

Okazuje się, że na Islandii, lecz w Nadze, na małej wyspce, położonej na samym środku Reim, a nazwanej Námeydwarth, znajduje się najgłębsze źródło na świecie, dające najwięcej, bo od 50 - 60 metrów wysokości dochodzący wytrysk wody.

Jest to, jak dotychczas, największy gejzer na świecie. gorące fontanny bowiem, wytryskujące na Islandii, średnio dochodzą od 30 - 50 metrów. Źródło to odkryto w 1909 roku, w czasie podjętych na wyspce prac wielebnych. Znajduje się ono na głębokości 345 metrów.

Z chwili tej wybuchu co trzy godz. srebrzysty słup wody, dający w ciągu 3 minut, podczas których źródło bije, około 50 tysięcy litrów wody, posiadającej, dzięki różnym składnikom mineralnym, właściwość o czyszczeniu, a nawet, jak twierdzą niektórzy, leczniczą.

Z obrzędów sjamskich

Jedno z najbardziej uroczystych świąt obchodzonych w Siamie, przypada pod koniec zbiorów. W tym okresie cały kraj wprawdzie jest w stanie, jakiegoś tonu w powiewach flag. W całym kraju odbywają się uroczyste procesje. W stolicy, procesjonalny orszak z królem, przybrany w wyjątkowo okazałe szaty, udaje się na najbliższe pole.

Wieloletnia uczeszcza się ogólną popularnością

Wieloletnia uczeszcza się ogólną popularnością w Kanadzie. W Montrealu odbyła się impreza poświęcona Walasiewiczówny.

Ustanowił on nowy rekord

Ustanowił on nowy rekord Węgier w biegu na 1500 metr. Wynikiem 3:48 min. Wynik ten jest tylko o 0,8 sek. gorzej od rekordu swego Łovelocka.

W niedzielę Warszawa walczy

na trzech frontach. W niedzielny wieczór Warszawa walczy na trzech frontach: piłkarskim, bokserskim i tenisowym.

Wieloletnia uczeszcza się ogólną popularnością

Wieloletnia uczeszcza się ogólną popularnością w Kanadzie. W Montrealu odbyła się impreza poświęcona Walasiewiczówny.

Ustanowił on nowy rekord

Ustanowił on nowy rekord Węgier w biegu na 1500 metr. Wynikiem 3:48 min. Wynik ten jest tylko o 0,8 sek. gorzej od rekordu swego Łovelocka.

W niedzielę Warszawa walczy

na trzech frontach. W niedzielny wieczór Warszawa walczy na trzech frontach: piłkarskim, bokserskim i tenisowym.

Wieloletnia uczeszcza się ogólną popularnością

Wieloletnia uczeszcza się ogólną popularnością w Kanadzie. W Montrealu odbyła się impreza poświęcona Walasiewiczówny.

Ustanowił on nowy rekord

Ustanowił on nowy rekord Węgier w biegu na 1500 metr. Wynikiem 3:48 min. Wynik ten jest tylko o 0,8 sek. gorzej od rekordu swego Łovelocka.

Ta król umiśnie piłą, zaprzężony w dwa woly, i własnoręcznie kroje pierwszą skibę. Rolnikowi sjamskiemu nie wolno wczesniej wyjść z robotą w pole zanim król nie dokonał tego ceremoniału. W innych okolicach kraju w miejscu króla obrzędu tego, odbywającego się z wielką religijną pompą, dokonywuje namiestnik królewski. Po odebraniu pierwszej skiby, stawia się przed woluminami z ziarnem i owocami z ostatniej skiby.

Z zachowaniem się zwierząt wytrwa się wrożyć na przyszły rok. Jeżeli op. woly sędzia podany im na miseczce ryż, to znaczy, że pola ryżowe w przyszłym roku będą pod władzą szych demonów, które wymszczą zbiory ryżu gradem, powodzią lub posuchą. Jeden jest na to ratunek, ożarom przelęgają zagniewane bóstwa, co też najczęściej się udaje.



Po wielu burzliwych przeciściach, po tych, w którym raz zniechęcała się na wodzie, drugi raz pod wozem, Ewa Gieba, powraca do kraju, obejmując stanowisko primabaleriany opery.

Jej syn Piotr jest już dorosłym mężczyzną. Na jednej z wycieczek ponajaz dżetwaną dutej urody, Jaga Sędziowa. Zanimofie przemienia się wkrótce w młocną ucisną.

W tym młody więcej czasie, powraca do Warszawy człowiek z dna, dawny przyjaciel Ewy i ojciec Piotra, skazany na więzienie, Stefan Gredziński, który prowadzi jakiejś podziemnej interesy i organizuje napad na bank.

Po napadzie zostają aresztowany pod zarzutem dokonania tego napadu Piotr Gieba. Ojciec w wiadomości oczekują na rozprawę sądową.

E. tam! — machnęła ręką — wy wszyscy jesteście jednakowi. — Obiecujecie poprawę, i wciąż jesteście tacy sami. Pokusa przychodzi. Jest robota i zaraz zapomnienie o wszystkich przyrzeczeniach. Zabłabyście, gdyby wam ktoś chciał przeszkodzić.

Blotecki rozważał się. Trochę może przesadzała, ale miała dużo racji. Spojrzył na zegarek.

Oto już czas na mnie — rzekł. — Dowiedziana pani. Trzeba być do hrei myśli.

Opuszczył mieszkanie Stanczakowi i wolnym krokiem wszedł do restauracji „Rudego”. Przeszedł przez mroczną, niemal pustą salkę i wszedł do bufetu, za którym królował tej mężczyzna o dużej, jakby opłoniętej twarzy. Twarz jego okalał rudy zarost i stał też knapię, tę, mocno podejrzana, nazywano Knapią „Rudego”.

Blotecki uściśnął rękę właściciela restauracji, pochylił się, w jego stronę i rzekł:

Panie Janie, pan jest nasz czułowek. Potrzebuję dziś pokójku za bufetem. I niech się pan nie dziwniczemu co zażądzie. Zapewniam pana nie przeciwo temu, co będzie robił. Wprost przeciwnie. Chajrem.

Rudy spojrzal na niego uważnie. Zaden z ludzi ze świata podziemnego nie przyznaje się chętnie do jakiegokolwiek kontaktu z policją. A jeśli już to czyni, musi mieć do tego podstawy i powołując się na policję, napewno nie kłamie. To też Rudy kiwał tylko głową, pojednawczo.

Dobra. Zrobi się — rzekł. — Chce pan już tam wejść? Kryształ — krzyknął na dziewczynę, usługującą gościom — gabinet otwórz dla gościa.

Po godzinie przy suto zastawionym stole siedziała większa kompania, wśród której znajdował się Blotecki i Stanczak. Rozmowa była ożywiona. Staral się już o to Blotecki, prawie przez cały czas opowiadając. Mówił o wszystkim, starannie bacząc na kieliszki, nie były pusie.

Audycja południowa dla wszystkich

Popularny program radiowy

Polskie Radio wprowadziło do programu jesienno-zimowego nowy typ audycji popularnej, przeznaczony dla wszystkich. Audycja ta nadawana po sygnale czasu od 12.03 do 13.00 jest skierowana z punktu widzenia potrzeb i zainteresowań szerokiego kręgu słuchaczy, w szczególności robotników, pracowników biurowych, drobno-miasteczki, rzemieślników i żołnierzy. Przy pada ona na czas przerwy obiadowej w fabrykach i warsztatach, kiedy ludzie pracy gromadzą się w świetlicach i stołówkach, gdzie mogą zbiorowo słuchać audycji południowej.

Na audycję tę słuchać koncert, dzieńne południowe, następuje pogadanka lub reportaż, wstępnie i dalej transmisja i wreszcie na zakończenie — muzyka.

Do programu wprowadzono dużo rozmaitości. Każdy dzień będzie posiadał odmienny charakter zależnie od treści audycji. A więc będą to godziny poświęcone pracy, wielkim postaciom historycznym, popularnym zagadnieniom literackim - artystycznym i muzycznym.

Nie zabraknie również i humoru. W całe audycje umieszczono kawały w programie, co drugi czwartek na zmianę z muzycznym. W środy omawiane będą tematy artystyczne i literackie. Audycje w wolny i płatki opracuje Wojskowy Instytut Naukowy - Oświatowy.

Audycja południowa powołana konferencją tworzyć będzie jedną całość.

FRASZKI

W atmosferze przyjacielskiej trwa narada dyplomatów, jakby można dziś zapewnić pokój każdej światła nacji. Atmosfera przyjacielska, polubowne to debaty psują tylko karabiny, tanki, bomby i armaty. Lecz gdy ktoś, jak Abisynia, przegra wszystkie swe siły, wnet się wszystkim uspokoi i pokoju zabrzmią naty.

Clerd.

Advertisement for 'SYN TANCERKI' featuring a woman in a dress and various text blocks. The text includes dialogue and descriptions of the play's plot, such as 'W pewnej chwili jeden z siedzących przy stole mężczyzn, chwycił kieliszek — rzekł: — Wódka, wódka — panowie — ale co będzie z robotą?' and 'Mocno drierzyli jego ramona, szarpiąc mu ręce.' The advertisement also includes a small illustration of a woman and a man in a scene from the play.

Zakulisowa działalność denuncjatorów przeciwko dostojnikom kościoła prawosławnego na grodzieńszczyźnie

IV
Towarzyszem i kompanem A. Bachanowicza jest niejaki Mikołaj Siedlarzewicz, jegomość w si-
le wieku, któremu laury kariery
Bachanowicza nie dają spokoju.
Typ ten o niesnopskiej blizie przeszedł
od czasu do czasu z okazji
uroczystości, ubiera się w mundur
prapomniący ubranie harcer-
cerskie. Wygląd tego jegomości
w fantastycznym mundurze przy-
pomina komiczny personaż ope-
retkowy. Pierś Siedlarzewicza zdobi
jakieś odznaki, a przede
wszystkiem kokarda z wstęgą
wojskowego orderu b. imperjum
rosyjskiego św. Jerzego. Siedla-
rzewicz twierdzi, że jest pełno-
mocnym harcerstwem rosyjskiego
na Polskę. Harcerstwo rosyjskie
od chwili wybuchu rewolucji
bolsewickiej przestało istnieć,
rozbitkowi zaś tego ruchu
znalazłszy się na emigracji
zorganizowali w Paryżu centrum
skautingu emigracji rosyjskiej, na
czele którego stanął pionier har-
cerstwa w Rosji płk. Pantuchow.
Przedstawicielem harcerstwa emi-
gracji rosyjskiej w Polsce był przy-
najmniej do niedawna, płk. Ple-
scow, osobistość w Warszawie
znana i szanowana. O przedsta-
wicielstwie Mikołaja Siedlarzewi-
ca w Warszawie nikt nie wie.
Były co prawda próby organi-
zowania harcerstwa „rosyjskiego”
w Polsce na wzór sowieckich
pionierów, ale te próby jako nie-
legalne uderzono władzą bez-
pieczeństwa. Zresztą, uświadoma-
nie nie reprezentowały rosyjskiego

emigranckiego ruchu harcer-
skiego, a wręcz odwrotnie.
Karijera fantastycznego harce-
rza rozpoczęła się od jego pracy
społecznej w organizacjach rosyjskich
w Polsce. W swoim czasie
Siedlarzewicz mieszkał w Baran-
owiecach i biorąc czynny udział
w życiu społecznym tamtejszej
kolonii rosyjskiej wkrótce został
relegowany z Rosyjskiego Twa
Dobroczyńności. Motywy re-
legacji, tak twierdzi prezes Twa
p. J. Moller, składają się na
„riąd niebłagowidnych postu-
pów”. Poza tym p. Moller wca-
le niedawno oświadcza, że
Siedlarzewicz Mikołaj jest oso-
bistością „ciemną i podejrzaną”.
Ponieważ opinia o Siedlarzewi-
czu pochodzi z ust osobistości
zajmującej wybitne stanowisko w
życiu społeczeństwa prawosław-
nego na Kresach, dziwnym wy-
daje się fakt reprezentowania
przez Siedlarzewicza jakiejś kol-
wiek organizacji. Jeszcze dzi-
wniejszym jest to, że ten osobnik
pełni funkcję prezesa Rosyjskiej
Organizacji Młodzieży t. zw.
„Romu” w Grodnie i jest jedno-
cześnie członkiem zarządu głów-
nego tej emigranckiej placówki w
Warszawie.

Organizacja ta dowiodła, iż
jest placówką rosyjską rozumie-
jącą co to jest lojalność, ale
Mikołaj Siedlarzewicz puszcza opinie
jej. Jako fakt, wprowadzający
nas w zdumienie, a, zarazem,
prawdopodobnie, mogący wpro-
wadzić w zdumienie zarząd głów-
ny „Romu” w Warszawie, poda-

jemy prowokacyjne wystąpienie
jej przedstawiciela grodzieńskiego
na uroczystości żałobnej z okazji
zgonu marszałka Piłsudskiego.
Rzecz w tym: na akademii po-
święconej pamięci Wskreszyciela
Polski, urządzonej przez spo-
łeczność prawosławne Grodna,
zabrał głos samowolnie Mikołaj
Siedlarzewicz, który oświadczył
zebrałym, że Piłsudski jest Pi-
sudskim i specjalnie nie obcho-
dzi prawosławnych. Obchodził
prawosławnych natomiast Pus-
zkin, którego rocznicę zgonu na-
leży upamiętnić składaniem ofiar
na rzecz budowy domu puski-
nowskiego... Skandaliczny ten
występ jakoś uszedł uwagi władz
społeczności prawosławnej Gro-
dna, potrafiło jedynie wypędzić
Siedlarzewicza z akademii żalob-
nej, nie dając skonać mu pro-
wokacyjnej mowy.

(c. d. a)

Pożar

We wsi Barbarzyce, gm. Hoża,
wskutek zaproszenia ognia spa-
lił się chlew wartości 500 zł. na
szkodę Janczukowicza szkodora

PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD FRYZJERSKI
E. Grodzieńskiego
ul. Magiarska 3
SALON MĘSKI I DAMSKI pod
kierownictwem fachowym wyko-
nuje wszelkie roboty fryzjerskie
solidnie, jak również wykonuje
ONDULACJE trwałą, żelazko-
wą i wodną specjalnie TRWA-
ŁE WĄTKI. Ceny przystępne.

Krwawa zabawa

We wsi Jałówka, gm. Dąbrowa,
pow. sokólskiego, podczas zabawy
tenecznej wynikała bójka na
głowę i lewy bok.

W trakcie bijatyki kilku wię-
kszych parobczaków na czele z

niejakim Zdenkiem Wacławem
zadali Chłobowiczowi Bronisła-
wowi kilka ran nożem w pierś
głową i lewy bok.

Ofiarę bójki przewieziono do
Szpitala Miejskiego w Grodnie,

Z wesela do szpitala

Przed paru dniami we wsi
Wiercielazki, pow. grodzieński-
go odbywało się buczne weselisko.
W międzyczasie między uczest-
nikami zabawy wynikała sprzeczka,
nożami.

która następnie przeistoczyła się
w bójkę. W wyniku bójki nie-
jak Borbotko Piotr przez swych
przeciwników został poranny
nożami.

L. Fidelman profesor muzyki (fortepjan)
przeprowadziła się na ul.
Dominikańska 17 m. 6s lub wejście z Kalużińskiej 11 (II piętro)

SZKOŁA TAŃCÓW

Z. REJZERA ul. Brygidzka 13 Telef. 317

Tańców salonowych, narodowych wyuczam bez względu na
zdolność systemem nowoczesnym.

Lekcje udzielam w komplecie oraz indywidualnie.

Na żądanie ściśle zamknięte kółka.

Lekcje sprawne odbywają się według rozkładu uwidocznio-
nego w szkole. Informacje i zapisy przyjmuje codziennie od
godz. 11 do 21 w kancelarii szkoły.

Kapelusze!!

Najnowsze fasony oraz modele
firmy DANIELCZYK od zł. 4.75

do nabycia wyłącznie w firmie

B. Cechański i S-wie

Grodno, ul. Dominikańska 14, telef. 523

POLECAMY W DUŻYM WYBORZE: trykotaże, reformy, bielizna damska i męska
oraz najmodniejsze krawaty.

Ceny przystępne!

rozpoczynamy sezon radiowy
odbiorniki wszystkich pro-
dujących marek

CAPELLO
ELEKTRIT
PHILIPS
UNION

na najdogodniejszych warunkach poleca

OPTYK A. MAJZEL

Dominikańska 25 telef. 2.51.

Najstarsza firma radiotechniczna
Własne warsztaty reparacyjne.
BEZPŁATNE BADANIE
RADIOODBIORNIKÓW
Zapraszamy na bezpłatną
demonstr. radiodbiorników

ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO

naucza szybko i łatwą metodą studentka uniwersytetu angi-
elskiego. Lekcje grupowe i indywidualne. Dla początkujących
i zaawansowanych literatura, konwersacja, korespondencja.
Zgłoszenia ul. Dominikańska 17 m. 7.
od godz. 10-1ej i od 16-19ej. Cena przystępna

PEWNOŚĆ WKŁADÓW
SKIKO
W KREDYTY
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI w GRODNI

Polskie Kino **MALEŃKIE LUX** Horodniczańska 10

Dzisiaj Pierwszy polski film rewolwy z udziałem Jędrzejewskiej, Górskiej, Żelichowskiej, Halamy, Terne Kruk-
owickiego, Słesańskiego, Jaroszewskiego, Zająca i Chóru Dana
przy akompaniamencie połączonych orkiestr Warsa i Derby
p. t.

Parada WARSZAWY

W nadprogramie Aktualja.
Początek seansów 6, 8, 10.

już demonstrujemy
nowe odbiorniki

TELEFUNKEN

Autoryzowany skład na m. Grodno i okolice
„FILHARMONJA” kap. J. Micelmachera
Grodno, ul. Dominikańska 9.

UBRANIA GOTOWE

palta męskie, płaszcze damskie, mundurki, płaszcze uc-
zniowskie, bonzurki, wiatrówki.
Originalne palta z firmy

St. CICHOCKI w Warszawie
Kapelusze i Czapki oraz wszelką galanterię poleca na
sezon jesienny i zimowy firma

Władysław Cichocki
GRODNO, Orzeszkowej 4 (naprzeciw Starostwa)

Kino „APOLLO” Wstęp od 40 gr.

PAUL MUNI LUISE RAINER

ZIEMIA
BŁOGOSŁAWIONA

W następnym programie nowy film Polski p. t.
KSIĄŻĄTKO

Kino „UCIECHA” ul. Orzeszkowej

Dzisiaj Wstęp 25 gr.
Dzisiaj poraz pierwszy w Grodnie wielki sensacyjny
film „cowbojski” p. t.

Tajemniczy strzał

W ciemną noc padł Tajemniczy Strzał Buck Jones prowadzi
śledztwo. 2 godziny emocji i sensacji. W roli głównej dawno
niewidziany Buck Jones i uroczą Lita Cheveret
W nadprogramie najnowsze aktualja P.A.T. i piękna groteska
Film dla młodzieży dozwojony.

KUŹNICA SZCZĘŚCIA
która kuje szczęście każdego to — popularna kolektura

O. Marejne

GRODNO, Dominikańska 13 Telef. 207 i 305
Losy 1-szej klasy 40 Loterii Państwowej której ciągnięcie
odbędzie się dn. 21 do 26 października r.b.
Posiadamy wielki wybór szczęśliwych losów
Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą
P.K.O. 80.679

Podręczniki szkolne nowe

używane z rabatem do 50%
i wszelkie pomoce naukowe, przybory kreślarskie, materiały
pismienne, teki, tornistry płócienne i skórzane po cenach
fabrycznych.
Dla szkół powszechnych z materiałów pismianych udziela
się 15% rabatu tylko w księgarni
E. IBERSKIEGO, Dominikańska 29
Konto czekowe P.K.O. 81203.

Kino „PAN” Wstęp od 25 gr.

2 Nowe filmy w 1-ym programie:
1. Mistrz maski Borys Karloff poraz pierwszy w roli charak-
terystycznej w filmie o niebywałym napięciu i tempie p.t.
MAGICZNY KLUCZ
2. Nierozłączeni FLIP i FLAP w niebywałym filmie p.t.
CYRKOWCY
Humor! Śmiech! Emocja!
W następnym programie atrakcyjny film Bohaterowie morza

Kino „HELIOS” Brygidzka 12

Dzisiaj Ceny od 25 gr.
Po raz pierwszy w Grodnie
Pierś tegorocznej produkcji światowej p. t.
Tak się kończy miłość
W rol. głównych Paula Wessely, Willy Forst.
Romanś dźwiękowa, którego sarcom frymarozj świat.
Koncert gry aktorskiej dwojga asów ekranu.
Świat wobec grozy wojny.
Nadprogram aktualności
Początek seansów o godz. 6, 8 i 10